

Umowa spedycji – czynniki decydujące o odpowiedzialności spedytora

Część II. Co jest ważne przy zawieraniu umów spedycji

W części I zostały szczegółowo omówione najistotniejsze elementy umów spedycji (numer czerwcowy TSL Biznes), które wynikają z podstawowej kodeksowej regulacji określonej w art. 794. ust. 1. k.c., tj. wysyłanie i odbiór przesyłki oraz inne usługi związane z przewozem przesyłki. Wykazano również, że organizacja przewozu może stanowić czynność spedycyjną stanowiącą inną usługę związaną z przewozem przesyłki oraz zwrócono uwagę na inne aspekty zawieranych umów, które mają decydujący wpływ na kwalifikację przedmiotową umowy.

W tej części poruszymy następujące tematy:

- Brak uprawnień spedytora a kwalifikacja umowy;
- Umowa zawarta z przewoźnikiem to nie umowa spedycji;
- Przewóz wykonywany w ramach usług spedycyjnych – przewoźnik faktyczny;
- Przewoźnik umowny – o wadach umów spedycyjnych;
- W imieniu własnym albo w imieniu dającego zlecenie – czy to jest istotne?
- Spedytor jako dający zlecenie (zleceniodawca).

Brak uprawnień spedytora a kwalifikacja umowy

Ważnym elementem mającym wpływ na ocenę charakteru umowy jest kwalifikacja podmiotowa umowy spedycji. Z uwagi na

to, że umowa spedycji jest umową kwalifikowaną, może ją zawrzeć wyłącznie przedsiębiorca zajmujący się świadczeniem usług spedycyjnych. Przyjmuje się, że musi to być profesjonalista, który dodatkowo musi posiadać kwalifikacje formalne, czyli stosowne uprawnienia do prowadzenia działalności spedycyjnej, nabyte na podsta-

Cz. II, pkt. 2, Warszawa 2014; również *L. Ogiegło* [w:] System prawa prywatnego, t. 7, 2011, s. 911, por.; też *M. Sycho-wicz* [w:] *G. Bieniek* (red.) Komentarz, s. 721; *Z. Gawlik* [w:] *A. Kidyba* (red.) KC. Komentarz, s. 835).

Zgodnie z art. 794 § 1 k.c., przez umowę spedycji spedytor zobowiązuje się za

Z uwagi na to, że umowa spedycji jest umową kwalifikowaną, może ją zawrzeć wyłącznie przedsiębiorca zajmujący się świadczeniem usług spedycyjnych.

wie przepisów administracyjnych. Wyklucza to jednocześnie możliwość świadczenia usług spedycyjnych przez podmioty, które nie prowadzą przedsiębiorstwa spedycyjnego (patrz: *E. Gniewek, P. Machnikowski* (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 6,

wynagrodzeniem, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, do wysyłania lub odbioru przesyłki albo do dokonania innych usług związanych z jej przewozem. Z treści art. 794 § 1 k.c. jednoznacznie wynika, że stroną umowy spedycji zobowiązaną do świadczenia usług spedycyjnych może być jedynie spedytor. W roli spedytora może występować jednak tylko i wyłącznie osoba lub podmiot stale, zawodowo i zarobkowo trudniący się wykonywaniem usług spedycyjnych (patrz: *J. Rajski* Prawo zobowiązań – część szczegółowa, wyd. 3, 2011), a dodatkowo świadczący usługi spedycyjne w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej (patrz: *K. Osajda* Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. 10, 2014). Zaciągnięcie zobowiązania do świadczenia usług spedycyjnych przez osobę lub podmiot nieprowadzący przedsiębiorstwa spedycyjnego spowoduje, że zawarta umowa nie będzie stanowiła umowy spedycji w rozumieniu kodeksu cywilnego. Będzie ona kwalifikowana jako inna umowa nazwana (np. umowa przechowania, składu) lub jako umowa nienazwana, do której odpowiednie zastosowanie znajdą



Jeżeli do wykonania usług spedycyjnych zobowiąże się osoba lub podmiot niemający kwalifikacji spedytora, stosownych uprawnień, albo osoba lub podmiot w zakresie wykraczającym poza przedmiot działania swego przedsiębiorstwa, to umowa taka nie może być uznana za umowę spedycji



Jerzy Różyk

Ponad 29 lat w branży ubezpieczeniowej (ocena ryzyka, ubezpieczenia, likwidacja szkód), w tym 14 lat w obsłudze podmiotów sektora TSL w zakresie oceny ryzyka, ubezpieczeń i szkód transportowych.

Ukończył wydział inżynierski na WSUiB w Warszawie (techniczna i ekonomiczna diagnostyka ubezpieczeniowa i likwidacja szkód) oraz studia magisterskie na tejże uczelni.

Specjalizuje się w diagnostyce ryzyka transportowego, prawie transportowym, ubezpieczeniach transportowych (OCP i OCS). Jego główną specjalnością są ryzyka kradzieżowe i związane z oszustwami.

Członek Rady Niezależnych Ekspertów Transportu TRANSORA.

przepisy o zleceniu (patrz: *K. Osajda* Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. 10, 2014; również *M. Sychowicz*, [w:] *Bieniek* Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, 2011, t. II, art. 794, pkt 2).

Zgodnie z prezentowanym powyżej poglądem, działalność spedycyjną mogą prowadzić wyłącznie przedsiębiorcy, którzy:

- ▶ W zakresie przewozów drogowych wykonywanych pojazdami o dopuszczalnej masie całkowitej przekraczającej (powyżej) 3,5 tony:
 - prowadzą działalność gospodarczą w zakresie spedycji – w praktyce w CEIDG lub KRS mają wpisany odpowiedni kod PKD (w tym przypadku: 52.21.Z i/lub 52.29.C),
 - posiadają ważną licencję na wykonywanie krajowego transportu drogowego rzeczy, wydaną przed 15 sierpnia 2013 r. lub licencję na wykonywanie transportu drogowego w zakresie pośrednictwa przy przewozie rzeczy, wydaną po 15 sierpnia 2013 r.
- ▶ W zakresie przewozów drogowych wykonywanych pojazdami o dopuszczalnej masie całkowitej nieprzekraczającej (do) 3,5 tony:
 - prowadzą działalność gospodarczą w zakresie spedycji – w praktyce w CEIDG lub KRS mają wpisany odpowiedni kod PKD (w tym przypadku: 52.21.Z i/lub 52.29.C).

Wykonywanie spedycji (lub, jak kto woli, pośrednictwa przy przewozie rzeczy) jest nierozdzielnie związane z działalnością gospodarczą. Wynika to wprost z art. 4. ust. 3.lit. b) ustawy o transporcie drogowym i art. 794. ust. 1. kodeksu cywilnego oraz z licznych opracowań i komentarzy do kodeksu cywilnego. Jeżeli zatem do wykonania usług spedycyjnych zobowiąże się osoba lub podmiot niemający kwalifikacji spedytora, stosownych uprawnień, albo osoba lub podmiot w zakresie wykra-

lub odbiorca przesyłki, a także spedytory działający na ich zlecenie i w ich imieniu. W praktyce transportowej bardzo często zdarza się, że dającym zlecenie może być również przewoźnik, który otrzymał zlecenie przewozu od innego spedytora, czego nie ocenił i często nie jest świadomy. W środowisku transportowym utarł się błędny pogląd, że poprzez tzw. „odsprzedaż zleceń” przewoźnik z automatu staje się spedytorem. Jeżeli zatem dającym zlecenie jest przewoźnik, nie można wykluczyć, że może on chcieć zawrzeć z naszym spedytorem umowę spedycji. To może spowodować, że pomiędzy przewoźnikiem a spedytorem zostanie zawar-

W roli spedytora może występować tylko i wyłącznie osoba lub podmiot stale, zawodowo i zarobkowo trudniący się wykonywaniem usług spedycyjnych, a dodatkowo świadczący usługi spedycyjne w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

czającym poza przedmiot działania swego przedsiębiorstwa, to umowa taka nie może być uznana za umowę spedycji.

Umowa zawarta z przewoźnikiem to nie umowa spedycji

Jak już wspomniano powyżej, dającym zlecenie (zleceniodawcą) może być nadawca

ta umowa, która będzie posiadała cechy umowy spedycji i za taką będzie mogła być uznana. Należy jednak wyraźnie wskazać, że na ustalenie zakresu przedmiotowego umowy spedycji nie ma wpływu zakres prowadzonej działalności gospodarczej podmiotu uprawnionego do świadczenia usług spedycyjnych, gdyż z samego faktu, że podmiot zajmuje się spedycją nie



Zleceniodawcą może być nadawca lub odbiorca przesyłki, a także spedytory działający na ich zlecenie i w ich imieniu. W praktyce transportowej bardzo często zdarza się, że dającym zlecenie może być również przewoźnik, który otrzymał zlecenie przewozu od innego spedytora, czego nie ocenił



Zawarcie z przewoźnikiem umowy spedycji nie oznacza, że taka umowa jest nieważna, gdyż może ona dotyczyć czynności, które mogą mieć charakter zarówno przewozowy, jak też spedycyjny albo wynikający z innego stosunku cywilno-prawnego

wynika, że każda z zawieranych przez niego umów jest umową spedycji (patrz: *J. Rajski* Prawo zobowiązań – część szczegółowa, wyd. 3, 2011). Zdaniem Marka Sychowicza, spedytor podejmujący się na zlecenie przewoźnika wysłania przesyłki lub wykonania usług związanych z jej prze-

zawarcie ubezpieczenia cargo, zorganizowanie odprawy celnej, czy też dodatkowe uzgodnienia ze zlecającym lub odbiorcą, a w szczególności do wysłania przesyłki (patrz: *E. Gniewek, P. Machnikowski* (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 6, Warszawa 2014; również *L. Ogieńko* [w:] Sys-

nie w umowie tych czynności nie będzie stanowił przedmiotu umowy spedycji, ich wykonanie będzie stanowiło przedmiot umowy przechowania lub zlecenia (patrz: *K. Pietrzykowski* (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. T. 2, Wyd. 8, Warszawa 2015; również *E. Gniewek, P. Machnikowski* (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 6, Warszawa 2014).

Reasumując, zawarcie z przewoźnikiem umowy spedycji nie oznacza, że taka umowa jest nieważna, gdyż może ona dotyczyć czynności, które mogą mieć charakter zarówno przewozowy, jak też spedycyjny, albo wynikający z innego stosunku cywilno-prawnego.

W opisanej sytuacji należy zatem zwracać uwagę na to, kto jest dającym zlecenie, jaką umowę zawarł on ze swoim zleceniodawcą i co jest przedmiotem zawartej z nim umowy. W niektórych okolicznościach zawarta umowa może być bowiem uznana przez strony lub sąd za umowę przewozu, co będzie rozszerzało zakres odpowiedzialności spedytora o ryzyka, których przyjąć nie zamierzał i nie ubezpieczył. W takim przypadku, w razie wystąpienia szkody w przesyłce w czasie przewozu, na spedytorze będzie spoczywał obowiązek odszkodowawczy, a przy braku odpowiedniego ubezpieczenia (np. OC przewoźnika umownego) – obowiązek zapłacenia odszkodowania.

Przewóz wykonywany w ramach usług spedycyjnych – przewoźnik faktyczny

Usługi przewozowe nie należą do usług spedycyjnych. Zgodnie z art. 800 k.c., spedytor może sam dokonać przewozu. Dotyczy to sytuacji, gdy spedytor dokonuje przewozu własnymi środkami transportu, czego skutkiem jest to, że w tym zakresie uzyskuje on prawa i obowiązki przewoźnika. Spedytor nie traci przy tym statusu spedytora, a zawarta umowa spedycji zachowuje swój spedycyjny charakter, gdyż mamy tutaj do czynienia z powstaniem stosunku zobowiązaniowego, który łączy w sobie treść dwóch typów stosunków obligacyjnych: przewozu i spedycji. W tej sytuacji, w zakresie dotyczącym wykonania usługi przewozu spedytor będzie ponosił odpowiedzialność jak przewoźnik, natomiast w zakresie dotyczącym wykonania

Na ustalanie zakresu przedmiotowego umowy spedycji nie ma wpływu zakres prowadzonej działalności gospodarczej podmiotu uprawnionego do świadczenia usług spedycyjnych.

wozem, jest podwykonawcą tego przewoźnika, a nie stroną umowy spedycji (patrz: *M. Sychowicz*, [w:] *Bieniek* Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, 2011, t. II, art. 794, pkt 2). Oznaczać to może, że każda umowa zawarta z przewoźnikiem będzie umową przewozu.

O ile można zgodzić się z tezą prof. Jerzego Rajskiego, trudno jest zaakceptować stanowisko zaprezentowane przez Marka Sychowicza, gdyż zawarcie umowy przewozu nie wyklucza zawarcia równoległe umowy spedycji lub innej umowy cywilno-prawnej. Zobowiązanie spedytora do dokonania przewozu przesyłki nie stoi bowiem w sprzeczności z zobowiązaniem do dokonania innych usług związanych z przewozem tej samej przesyłki stanowiących czynności spedycyjne, jak np.

tem prawa prywatnego, t. 7, 2011, s. 909; również *T. Szanciło* Przegład Sądowy, listopad-grudzień 2012, za *W. Górskim* Prawo transportowe, Szczecin 1993; a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 19 grudnia 2007 r., VI ACa 400/07, OSA 2009, nr 12, s. 42).

Analogicznie jest w przypadku otrzymania zlecenia na dokonanie przewozu i np. składowanie przesyłki lub wykonanie czynności rozładunkowych i załadunkowych. Ponieważ samodzielne występowa-

Zawarcie umowy przewozu nie wyklucza zawarcia równoległe umowy spedycji lub innej umowy cywilno-prawnej.

usług o charakterze stricte spedycyjnym, będzie ponosił odpowiedzialność jak spedytor. Przy innych czynnościach odpowiedzialność będzie uzależniona od kwalifikacji umowy.

Przewoźnik umowy – o wadach umów spedycyjnych

Jak już wspomniano, na ustalenie zakresu przedmiotowego umowy spedycji nie ma wpływu zakres działalności gospodarczej prowadzonej przez spedytora, gdyż z samego faktu, że zajmuje się on spedycją nie wynika, że każda z zawieranych przez niego umów jest umową spedycji. O zakresie odpowiedzialności nie decyduje zatem rodzaj wykonywanej działalności, a charakter zawartej umowy. Dlatego też wielu

poprzez przyjęcie przez spedytora zlecenia przewozu, zobowiązanie się do wykonania przewozu w zawartej umowie spedycji, lub gdy zlecającym jest podmiot, który zawarł umowę przewozu.

Odrębną kategorią jest wpisanie spedytora jako przewoźnika w list przewozowy. Istnieje bowiem pogląd, który wyznaje spora grupa prawników oraz większość zakładów ubezpieczeń, że list przewozowy stanowi nie tyle główny, a jedyny dokument potwierdzający zawarcie umowy przewozu. Gdyby tę tezę przyjąć za słuszną przez sam fakt wpisania w list przewozowy, spedytor niezależnie od swojej woli automatycznie stawałby się stroną umowy przewozu. Zawarcie umowy przewozu to czynność prawna, która potwierdza wolę stron umowy, co zazwyczaj nie ma miej-

Dającym zlecenie może być również spedytor, jeżeli przy wykonywaniu usługi spedycyjnej posłuży się innym spedytorem (podwykonawcą).

spedytorów, którzy w zawartych umowach zobowiązują się do dokonywania przewozów, ponosi odpowiedzialność nie jak spedytor, a jak klasyczny przewoźnik. Wynika to z kilku przesłanek. Jedną z nich jest świadome zawieranie przez spedytorów umów przewozu, albowiem większość zamawiających poszukuje przewoźników, a nie spedytorów i dużo łatwiej jest pozyskać zlecenie na przewóz. Ponieważ tacy spedytorzy sami nie wykonują przewozów, stają się przez to tzw. przewoźnikami umownymi. Z punktu widzenia odpowiedzialności cywilnej, niezależnie od zakresu prowadzonej działalności, ponoszą oni odpowiedzialność jak przewoźnicy. I nie ma tutaj znaczenia, że nie mają do tego wymaganych uprawnień – ich odpowiedzialność określa nie kodeks cywilny, a stosowne prawo przewozowe. Kolejną przesłanką jest zawieranie umów z takimi zamawiającymi, którzy zawarli ze swoimi zleceniodawcami umowy przewozu, zobowiązali się do wykonania umów przewozu i występują już w roli przewoźników. Zdaniem wielu autorów komentarzy do art. 794 kodeksu cywilnego, tacy spedytorzy są podwykonawcami przewoźników i również ponoszą odpowiedzialność jak przewoźnik (patrz: M. Sychowicz, [w:] *Bieniek Komentarz do kodeksu cywilnego*. Księga trzecia. Zobowiązania, 2011, t. II, art. 794, pkt 2; również J. Rajska *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, wyd. 3, 2011). Wejście spedytora w prawa i obowiązki przewoźnika umownego może zatem nastąpić

w opisanym przypadku, gdyż spedytor dowiaduje się o tym fakcie dopiero przy rozliczaniu należności za wykonaną usługę i otrzymaniu od przewoźnika listu przewozowego. Pomimo, że praktycy uznają umowę zawartą pomiędzy stronami za nadrzędną nad listem przewozowym, istnieje zagrożenie, że spedytor zostanie przez sąd lub przez zakład ubezpieczeń uznany za przewoźnika, co będzie skutkowało albo przyjęciem odpowiedzialności za ewentualną szkodę, albo odmową odszkodowania z polisy OC spedytora.

W imieniu własnym albo w imieniu dającego zlecenie – czy to jest istotne?

Zgodnie z art. 794. § 2. k.c., wykonując usługę spedycyjną, spedytor może działać w imieniu własnym lub w imieniu dającego zlecenie (zleceniodawcy). Zawsze jednak spedytor działa na rzecz dającego zlecenie. W pierwszym przypadku spedytor działa w charakterze zastępcy pośredniego, natomiast w drugim – zastępcy bezpośredniego. Analizując zlecenia i ramowe umowy spedycyjne, mają one najczęściej formę umów zastępstwa pośredniego, gdyż nie wynika z nich umocowanie do działania w imieniu dającego zlecenie. Oznacza to, że spedytor działa w imieniu własnym (nie jest pełnomocnikiem zleceniodawcy). Dający zlecenie, chcąc uczynić spedytora swoim pełnomocnikiem, powinien wyraźnie zapisać to w zleceniu spedycyjnym. Do wykonania umowy spedycji nie jest zatem potrzebne szczególne umocowanie (pełnomocnictwo). Spedytor może poniekąd automatycznie przystąpić do jej wykonania, bez zagrożenia, że zaniedba jakieś obowiązki i będzie ponosił z tego tytułu dodatkową odpowiedzialność.

Spedytor jako dający zlecenie (zleceniodawca)

Zgodnie z art. 331 k.c., dającym zlecenie może być każda osoba fizyczna, prawna lub upodmiotowiona jednostka organizacyjna. Dającym zlecenie może być również spedytor, jeżeli przy wykonywaniu usługi spedycyjnej posłuży się innym spedytorem (podwykonawcą). W takim układzie,



Wejście spedytora w prawa i obowiązki przewoźnika umownego może nastąpić poprzez przyjęcie przez spedytora zlecenia przewozu, zobowiązanie się do wykonania przewozu w zawartej umowie spedycji lub, gdy zlecającym jest podmiot, który zawarł umowę przewozu



Zgodnie z art. 794. § 2. k.c., wykonując usługę spedycyjną, spedytor może działać w imieniu własnym lub w imieniu dającego zlecenie (zleceniodawcy). Zawsze jednak spedytor działa na rzecz dającego zlecenie. O zakresie odpowiedzialności nie decyduje rodzaj wykonywanej działalności, a charakter zawartej umowy

spedytor zleceniodawca będzie występował w charakterze tzw. spedytora głównego, natomiast spedytor zleceniobiorca, tzw. spedytora zastępczego, pośredniego lub dalszego (patrz: J. Rajski Prawo zobowiązań – część szczegółowa, wyd. 3, 2011).

Każda umowa spedycji może być uznana za umowę przewozu lub inną umowę cywilno-prawną. Ryzyko ponoszenia przez spedytorów odpowiedzialności szerszej, niż wynika to z faktu prowadzenia działalności spedycyjnej, jest bardzo duże.

Podsumowanie

W gąszczu przepisów, komentarzy, ocen prawnych i orzeczeń sądów, trudno jest z góry przewidzieć jak zostanie oceniona dana umowa i jaka będzie wynikać z tego odpowiedzialność spedytora. Z powyższej analizy wynika jeden wniosek – każda umowa spedycji może być uznana za umowę przewozu lub inną umowę cywilno-prawną. Ryzyko ponoszenia przez spedytorów odpowiedzialności szerszej, niż wynika to z faktu prowadzenia działalności spedycyjnej, jest zatem bardzo duże. Dlatego też zawierane przez nich umowy ubezpieczenia powinny uwzględniać nie tylko standardowe ryzyka spedycyjne, ale obejmować również odpowiedzialność jaką mogą ponieść w sytuacji uzna-

nia umowy za umowę przewozu lub inną cywilno-prawną. Koniecznym wydaje się każdorazowe rozszerzanie umów OC spedytora o OC przewoźnika umownego oraz zawieranie dodatkowych umów ubezpieczenia OC w związku z prowadzoną działalnością (tzw. OC ogólnego). W przeciwnym razie polisa OC spedytora może okazać się niewystarczająca do pokrycia szkody, co będzie wiązało się z koniecznością zapłacenia odszkodowania z własnych środków. ◀

Jerzy Różyk
ekspert ds. oceny ryzyka
w transporcie
i ubezpieczeń transportowych
CDS Kancelaria Brokerska
www.cds-odszkodowania.info
www.oc-spedytora.info



CDS powstał w 2001 roku i jest kontynuacją wieloletnich doświadczeń założyciela firmy w zakresie oceny ryzyka, ubezpieczeń oraz obsługi szkód i roszczeń.

CDS działa jako kancelaria doradcza, której celem jest ochrona interesów przewoźników i spedytorów poprzez świadczenie usług w zakresie oceny ryzyka transportowego oraz obsługi ubezpieczeń transportowych (OCP, OCS, OCP kabotażowe na terenie Niemiec, Cargo) oraz przeprowadzanie audytów i szkoleń z zakresu procedur i stosowania prawa transportowego.

Kontakt:

ul. Okopowa 56 lok. 152
 01 042 Warszawa
 Tel.: 22 392-97-58, 22 392-97-59,
 607 487 600
 E-mail: biuro@cds-odszkodowania.pl

>>>> www.cds-odszkodowania.info

Rada Niezależnych Ekspertów Transportu **TRANSORA**



Głównym zadaniem Rady Niezależnych Ekspertów Transportu TRANSORA jest przekazywanie przewoźnikom pełnej i kompleksowej wiedzy eksperckiej z zakresu specjalności poszczególnych jej członków. Ekspersi Rady w ramach prowadzonych przez siebie działalności podejmują w imieniu przewoźników stosowne działania w kierunku ochrony ich interesów.

Rada skupia doświadczonych prawników i diagnostów ryzyka specjalizujących się w prawie transportowym, administracyjnym i cywilnym, w obsłudze roszczeń, szkód oraz ubezpieczeń transportowych, jak również w ocenie ryzyka transportowego.

Więcej informacji na stronie: www.transora.pl